

dr hab. Małgorzata Rutkiewicz-Hanczewska, prof. UAM  
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu  
Instytut Filologii Polskiej  
ul. Fredry 10  
61-701 Poznań

Poznań, 14.02.2020 r.

### Ocena dorobku naukowego

dr Justyny B. Walkowiak w związku z postępowaniem o nadanie stopnia doktora  
habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie językoznawstwo

#### I. Recenzja osiągnięcia naukowego pt. *Litewskie nazwiska Polaków: słownik etymologiczno-frekwencyjny*

Podstawą ubiegania się dr Justyny Walkowiak o nadanie stopnia doktora habilitowanego jest osiągnięcie naukowe zatytułowane *Litewskie nazwiska Polaków: słownik etymologiczno-frekwencyjny*, liczące 401 stron, które ukazało się w 2019 roku w wydawnictwie Wydziału Neofilologii UAM w Poznaniu. Publikacja, jak tytuł wskazuje, ma postać słownika antroponimicznego o charakterze etymologicznym i frekwencyjnym. Stanowi jednocześnie pokłosie rozwijanych przez Habilitantkę od kilkunastu lat zainteresowań nazwami osobowymi oraz językiem litewskim.

Przedłożone do recenzji osiągnięcie naukowe wypełnia istotną lukę w polskiej leksykografii onomastycznej i z pewnością zostanie zauważone przez specjalistów oraz czytelników zainteresowanych pochodzeniem wielu nazwisk. Należy podkreślić szczególną wartość przygotowanego słownika. Po pierwsze, zawiera on zbiór współcześnie używanych nazwisk litewskiego pochodzenia przez mieszkańców całej Polski. Po drugie, istotną okazuje się jego tematyczność, przez którą rozumiem litewskość polskich nazwisk. To pierwszy w polskiej onomastyce słownik tego typu, w którym dominującym kryterium stało się pochodzenie nazwisk, nie licząc ekscerpcji nazwisk litewskich ze słownika K. Rymuta

*Nazwiska Polaków* A. Naruszewicz-Duchlińskiej czy chociażby piątego tomu *Słownika etymologiczno-motywacyjnego staropolskich nazw osobowych* pt. *Nazwy pochodzenia niemieckiego*. Oczywiście mamy m.in. *Słownik nazwisk śląskich* S. Rosponda, *Antroponimię Tatarów litewsko-polskich w przekroju historycznym* L. Dacewicz, *Antroponimię Żydów Podlasia w XVI-XVIII wieku* L. Dacewicz, *Nazewnictwo osobowe północnego Podlasia w XVI wieku* L. Citko, *Nazwiska Pomorzan: pochodzenie i zmiany* E. Brezy czy liczne słowniki nazwisk mieszkańców pomniejszych rejonów kraju, lecz genetyczna obcość (w tym litewskość) analizowanych tam nazwisk pojawia się w pewnym sensie przy okazji. Reasumując, zamiast powszechnego kryterium geograficznego Autorka sięgnęła po kryterium genetyczne. Pomijam w tym miejscu rozproszone w różnych publikacjach artykuły poświęcone nazwiskom litewskim na Białostocczyźnie m.in. autorstwa Michała Kondratiuka, W. Smoczyńskiego, M. Biolik, Z. Abramowicz, L. Citko, A. Naruszewicz-Duchlińskiej.

Na wysoką ocenę recenzowanego osiągnięcia Habilitantki wpływa też szeroki zakres podjętej pracy ekscerpcyjno-eksploracyjnej, która obejmuje ponad 8 tysięcy jednostek nazewniczych. Także samo zagadnienie litewskiego substratu w nazwiskach polskich, którym postanowiła się zająć dr Justyna Walkowiak, jest wyjątkowo trudne i nie doczekało się jeszcze odrębnego opracowania. Ta trudność polega na zmierzeniu się z wyjątkowo niejednoznacznością materią onimiczną, bo fundowaną na przestrzeni lat, w ścisłym związku z uwarunkowaniami geograficznymi, historyczno-politycznymi i językowymi, a także kulturowymi, społecznymi, wreszcie familiarnymi. Z tego też powodu analiza współczesnych nazwisk, które powstawały w przeszłości w procesie złożonych aktów nominacyjnych w wyjątkowo synkretycznej kulturze, w których brali udział dwu-, jeśli nie wielojęzyczni kreatorzy, nie zawsze jest możliwa do ustalenia w ogóle lub do jednoznacznego wskazania bazy derywacyjnej. Pamiętać trzeba również, że ta sama forma proprialna może stanowić efekt różnych aktów kreacyjnych. Często zatem analiza pochodzenia antroponimów wymaga uwzględnienia dwu-, a nawet wielu podstaw derywacyjnych i musi w związku z tym nosić znamiona arbitralności, co Habilitantka ze znanym sygnałem w poprzedzającym słowniku Wstępie (s. 7–18), czego wyrazem według Niej w niektórych sytuacjach muszą być hipotezy badawcze czy tzw. potencjalna wielomotywacyjność analizowanych antroponimów. Dlatego też Autorka podaje wstępne informacje dotyczące historii kontaktów polsko-litewskich oraz fenomenów językowych, w tym nazewniczych, jakie pojawiają się na terenach pogranicznych, czyli etnicznie mieszanych. Autorka zwraca uwagę na dwa istotne zjawiska polegające na powstawaniu „symetrycznych” (zbieżnych) dubletów nazewniczych,

nazwisk w wersji polskiej oraz litewskiej, a także „niesymetrycznych” (rozbieżnych etymologicznie) wariantów nazwiskowych: dwu odmiennych wariantów semantyczno-genetycznych, niezależnie od tego, który z antroponimów był genetycznie prymarny – polski czy litewski.

W kontekście zasygnalizowanych trudności analitycznych bardzo ważne jest również wskazanie przez Habilitantkę na zagadnienie homonimii nazwiskowej (zarówno we wstępie, jak i w słowniku, por. np. s. 74, hasło: BUTKA). Pani dr Justyna Walkowiak doskonale zdaje sobie sprawę z tożsamości formalnej nazwiska przy odmiennej ich genezie i ilustruje to przekonującymi przykładami (s. 14–15). Dla podkreślenia wagi wspomnianego zjawiska, warto je było omówić w odrębnym podrozdziale, zwłaszcza że ta problematyka w kontekście antroponimii coraz częściej żywo interesuje współczesnych badaczy, którzy wśród przyczyn wielomotywywności antroponimów wskazują na „udział podstaw obcych w procesie tworzenia nazwisk polskich” (*Wieloznaczność nazwisk Polaków* A. Raszewskiej-Klimas z 2018 roku, s. 14), wyodrębniając przy tym dwie grupy nazwisk: o dwóch możliwościach motywacyjnych oraz o trzech lub większej liczbie takich motywacji.

Habilitantka kontynuuje najlepsze tradycje leksykograficzne obecne w onomastyce. Korzysta z opracowanego w wersji elektronicznej *Słownika nazwisk używanych w Polsce na początku XXI wieku* Kazimierza Rymuta, w którym zawarto antroponimy używane w kraju według stanu z 2002 roku (na podstawie danych z bazy PESEL). Z uwagi na przyjęcie tej bazy materiałowej w słowniku brak nazwisk obecnie wymarłych, a używanych w przeszłości, nawet tej niedalekiej. Są z kolei nazwiska odnotowywane przez nowszą bazę danych PESEL, która zarazem odzwierciedla bardziej aktualną (z oczywistych względów nie tę najnowszą) w stosunku do 1990 roku (na niej oparte są hasła wcześniejszego *Słownika nazwisk współcześnie w Polsce używanych*) sytuację demograficzną kraju. Zamieszczanie w słowniku danych geograficznych dotyczących frekwencji nazwisk w poszczególnych powiatach jest wyjątkowo ważne i wysoce uzasadnione zwłaszcza w kontekście sygnalizowanych trudności w jednoznacznym kwalifikowaniu ich proveniencji i ostatecznie motywacji, a właściwie etymologii w rozumieniu Habilitantki.

Pośród takich właśnie komentarzy dotyczących trudności w etymologizacji nazwisk wydobywa się stanowisko Habilitantki, która jest skłonna oddać palmę pierwszeństwa kryterium dystrybucji geograficznej w dywagacjach nad przyznaniem danym formom pochodzenia litewskiego, niemieckiego (rozważania o nazwisku *Kern*), greckiego czy

polskiego (rozważania o nazwisku *Lenk*). Habilitantka zaznacza jasno, że jego rola polega jedynie na uprawdopodobnieniu genezy litewskiej lub jej zaprzeczeniu. Rozszerzenie tej tezy znajduje się w końcowej części wstępu, co z jednej strony jest rodzajem podsumowania, zaakcentowania własnego stanowiska, a z drugiej strony okazuje się dobrym uzasadnieniem dla przyjętej strategii opisu haseł słownikowych, obudowanych danymi frekwencyjnymi. To wyraz jasnego stanowiska onomasty zajmującego się pochodzeniem współcześnie używanych nazwisk.

Z całą pewnością zgromadzony w słowniku materiał będzie mógł posłużyć Habilitantce (a także innym badaczom) do dalszych zbiorczych analiz, w których Autorka może przedstawić na przykład dane dotyczące statystyki nazwisk pochodzenia litewskiego nie tylko terenów pogranicznych, lecz także innych obszarów kraju, co sama sygnalizuje w Autoreferacie (s. 7). W tak obszernej i trudnej interpretacyjnie publikacji słownikowej nie sposób ująć wyników analiz materiałowych. One wzorem tradycji onomastycznej pojawiają się w odrębnym omówieniu. Dla przykładu *Słownik najstarszych nazwisk polskich – pochodzenie językowe nazwisk omówionych w „Historii nazwisk polskich, tom 1”* B. Raszewskiej-Żurek, L. Dacewicz i Z. Kalety, jak sam tytuł wskazuje, stanowi kolejną część publikacji Z. Kowalik-Kalety pt. *Historia nazwisk polskich*. Niezależnie od tego Habilitantka już w części poprzedzającej słownik zwraca uwagę na 4 sposoby powstawania nazwisk o litewskiej genezie, budując zarazem swoistą semantyczno-morfologiczną typologię polskich antroponimów o obcej proveniencji. Pośród nazwisk odimiennych, odapelatywnych i od nazw miejscowych, lecz genetycznie litewskiego pochodzenia, umieszcza także grupy zlituanizowanych nazwisk polskich, których już za genetycznie bałtyckiego pochodzenia uznać nie można. Są to formy wtórnie lituanizowane, a zatem bez genetycznego związku z litewską bazą apelatywną lub proprialną. Jak widzimy, Habilitantka prezentuje szerokie rozumienie tzw. litewkości nazwisk, co warto było mocniej wyeksplikować we wstępie słownika, zwłaszcza w kontekście założeń samej pracy (s. 8, 13), a co wyraźnie Habilitantka odnotowuje w Autoreferacie (s. 6), pisząc o mniej oczywistych przykładach ilustrujących wielowiekowe związki antroponimii polskiej z litewską. Pani Justyna Walkowiak zamieszcza także strukturalną typologię etymologizowanych przez siebie antroponimów, którą wypełniają onimy w pełni litewskiego pochodzenia (w podstawie i końcówce) oraz hybrydy. Formę tych ostatnich uformowano na skutek derywacji wstecznej oraz wymiennej, a zatem poprzez usunięcie litewskiego wykładnika słowotwórczego lub jego zastąpienie. W ostatniej grupie mieszanych czy niejednorodnych hybryd pomieszczone zostały twory lituanizowane

o różnych genetycznie podstawach, potwierdzające tym samym szerokie rozumienie pojęcia litewskości Autorki słownika. Takie ujęcie jest uzasadnione z powodów i językowych, i pozajęzykowych. Niewątpliwie w strukturze określonych nazwisk pojawia się obcy wykładnik językowy (czy to na poziomie bazy słowotwórczej, końcówki słowotwórczej czy samej grafii). Z kolei ścisłe trzymanie się pochodzenia podstawy fundującej dane proprium usunęłoby z pola widzenia badacza antroponimy powierzchniowo przefiltrowane przez obcy substrat językowo-kulturowy, który przecież zaistniał i zastygł w postaci etykiety, jaką posługują się współcześni nosiciele danego nazwiska.

Autorkę słownika charakteryzuje duży stopień erudycji, który obserwujemy już we wstępie książki. Habilitantka zwraca uwagę na najważniejsze problemy, z jakimi spotyka się twórca tego typu pracy. Rozumie różnice między etymologią a motywacją, chociaż wybiera tę pierwszą w swoim słowniku wzorem innych leksykografów zajmujących się onimami. Warto było swój wybór dobitniej uzasadnić, wyraźnie wskazać własne stanowisko w tej kwestii, zwłaszcza że pojęcia te na gruncie onomastyki mają różne zakresy znaczeniowe. Ujawnia się tu zarazem charakterystyczny styl pisarski Habilitantki: bardzo zwarty, esencjonalny, bez zbędnego przegadania, które zdarza się w tego typu pracach. Jednakże w niektórych sytuacjach lakoniczność autorska wymagałaby komentarza, doprecyzowania własnych wyborów, nawet jeśli są one dyktowane tradycją leksykograficzną, do której Habilitantka nawiązuje. Czasem warto zdradzić, co badacza w określonych wyborach „powabia, ponęca i pobudza”.

Na uwagę zasługuje także sposób przygotowania haseł słownikowych. Autorka świadomie zrezygnowała z powszechnego w tradycji leksykograficznej układu gniazdowego i każdy z wariantów nazwisk potraktowała jako odrębne hasło, podając ponadto nazwiska w rodzaju męskim. Zdecydowała się, by nie podawać form żeńskich nazwisk, chociaż przywołana argumentacja dotycząca odmiennego celu i tematu pracy (s. 9) nie jest wyczerpująca. Tym bardziej że w odniesieniu do dwu sytuacji wyjątkowo odchodzi od tej zasady. Można było to mocniej uzasadnić chociażby ewentualnym multiplikowaniem materiału nazewniczego. Pani Justyna Walkowiak zwróciła także uwagę na przymus arbitralności wyboru wariantu głównego, za który można uznać bądź częściej formę o najwyższej frekwencji, bądź też postać zbliżoną graficznie do postaci źródłowej. Autorka wskazuje także na techniczne zasady dotyczące oznaczeń i skrótów. W pełni uprawomocnione, jest przyjęcie skrótu „n.m.” w odniesieniu do różnego typu toponimów (s. 10), zarówno nazw miejscowych, jak i wodnych. Jak Autorka podkreśla to najszerse

z możliwych w onomastyce rozumienie nazwy miejscowej, chociaż współcześnie mało używane. W Encyklopedii języka polskiego (s. 216) czytamy, że „niekiedy przez ten termin [n.m. MR-H] rozumie się n. geograficzne w ogóle”, a zatem i nazwy wodne. Wyrazem erudycji i znajomości metodologii wykorzystywanej podczas etymologizacji antroponimów jest także dokładne wskazywanie lokalizacji miejscowości, których nazwy znajdują się w strukturze antroponimów odmiejscowych.

### **Konkluzja**

Z pełnym przekonaniem stwierdzam, że osiągnięcie naukowe pt. *Litewskie nazwiska Polaków: słownik etymologiczno-frekwencyjny* spełnia wymogi stawiane przez ustawę (art. 16 Ustawy z dnia 14 marca 2003 roku) przy ubieganiu się o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego. Poszukiwania i analizy etymologiczne dr Justyny Walkowiak pokazują jej dojrzałość naukową i wysokie umiejętności w zakresie korzystania z narzędzi metodologicznych. Habilitantka jawi się jako badacz o rozległej wiedzy, świadomy ograniczeń w interpretacji zjawisk onimicznych, u podstaw których znajdują się nieznane pozajęzykowe okoliczności ich fundowania.

### **Ocena dorobku naukowego sytuowanego poza podstawą habilitacji**

Dorobek naukowy pani dr Justyny Walkowiak spoza podstawy habilitacji ma solidną podstawę zarówno teoretyczną, jak i materiałową, a analiza zebranych wniosków dowodzi, że Habilitantka stawia odważne tezy i zadaje uzasadnione pytania. Jej publikacje dotyczą polityki językowej w stosunku do nazw osobowych, ich pisowni, także różnych aspektów funkcjonowania języka mniejszości językowych. Habilitantka wykracza poza dywagacje czysto lingwistyczne, doszukuje się korzeni tej polityki, zwraca uwagę na jej kulturowo-polityczne tło.

Pani Justyna Walkowiak podejmuje też zagadnienia dotyczące zarówno historycznej, jak i współczesnej antroponimii. Z wyjątkową celnością znajduje miejsca nieopisane, a warte zauważenia. Sprawdza przykładowo tezy J. Bystronia, ocenia, czy nadania imion w XIX-wiecznej Wielkopolsce w istocie wyróżniają się w porównaniu z innymi ziemiami polskimi pod zaborem pruskim. Omawia zjawiska rzadko poruszane lub zapomniane, m.in. pisać o modzie imienniczej panującej wśród Polaków mieszkających poza granicami kraju, o formach feminatywnych polskich nazwisk i praktyce ich używania, o pseudonimach

artystycznych okresu międzywojennego. Dotyka też w swoich rozważaniach antroponimii obecnej w przestrzeni miasta niebezpośrednio, bo w funkcji nazw ulic, także w kontekście imiennictwa żeńskiego w przestrzeni placeonimicznej czy renominacji na obszarze Ziemi Odzyskanych. Zwraca uwagę na swoistą kreację nowej pamięci zbiorowej z odesłaniami do dziedzictwa słowiańskiego, stanowiącymi odbicie ideologii państwowej, jaką widzi na obszarach północnych i zachodnich kraju czy w określeniach poznańskich ulic motywowanych nazwami Słowiańszczyzny połabskiej.

Przygotowywane teksty są zawsze opatrzone szerokim kontekstem nie tylko językowym, lecz także kulturowym, społecznym, historycznym, politycznym. Nie dotyczą one analiz wąskiej grupy nazw własnych. Są to wyjątkowo liczne zbiory, na których podstawie dopiero Autorka prezentuje główny wątek rozważań. Co najważniejsze, charakteryzowane opracowania nie ograniczają się nigdy do przestrzeni tylko języka rodzimego. Habilitantka zawsze znajduje odwołania lokujące temat jej rozważań w szerokim kontekście onimicznym, także pod względem geograficzno-kulturowym, pokazuje analogie lub ewentualne różnice, szuka ich przyczyn, a przede wszystkim dowodzi swoich tez za pomocą badań empirycznych, sięgając chętnie do metod statystycznych. Lektura charakteryzowanych tu publikacji inspiruje, wprowadza nowe wątki interpretacyjne, ponieważ Habilitantka z odwagą, swobodą i erudycją podejmuje polemikę z onomastami, zwłaszcza w zakresie ich propozycji etymologiczno-motywacyjnych, a jak wiemy – tylko wówczas możemy odnaleźć prawdę, ewentualnie przyznać, że onimiczny palimpsest jest nieczytelny, niejednoznaczny do oceny.

## **II. Ocena aktywności naukowej, dydaktycznej i popularyzatorskiej**

**dr Justyny Walkowiak**

Pani dr Justyna Walkowiak w 1988 roku ukończyła filologię angielską na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Dyplom doktora nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa stosowanego uzyskała w 2015 roku na Wydziale Neofilologii wspomnianego uniwersytetu na podstawie rozprawy *Personal Name Policy: From Theory to Practice*. Habilitantka jest również absolwentką filologii litewskiej, którą ukończyła w 2018 roku, uzyskując tytuł licencjata. Początkowo była związana z Instytutem Językoznawstwa UAM, gdzie pracowała w charakterze kolejno: lektora stażysty, asystenta, wykładowcy, a następnie starszego wykładowcy. Od października 2015 roku jest adiunktem

w zreorganizowanej nazewnictwo Katedrze Orientalistyki, w Pracowni Polityki Językowej i Badań nad Mniejszościami, w której okresowo pełniła obowiązki kierownika.

Chociaż Habilitantka rozpoczynała swoją karierę uczelnianą jako lektor języka angielskiego i jest autorką dwu podręczników akademickich do języka angielskiego dla studentów japonistyki oraz sinologii (2004 r.), to w zasadzie od początku swojej pracy naukowej interesowały ją nazwy własne, a szczególnie antroponimy, ich wymiar społeczny, pragmatyczny, utylitarny, słowem – pogranicza polityki językowej i onomastyki. Samej bowiem polityce językowej w zakresie nazw osobowych Habilitantka poświęciła swoją dysertację doktorską, wpisując swoje badania w nurt krytycznej analizy dyskursu, wypełnionego minimalnymi tekstami propriálnymi. Podczas jej przygotowywania zainteresowała się kontaktami polsko-litewskimi, co następnie skłoniło ją do podjęcia studiów bałtologicznych na filologii litewskiej. Pani Justyna Walkowiak jest zatem bardzo dobrze przygotowana do prowadzenia analiz nazewnictwa wymagających znajomości nie tylko języka polskiego i litewskiego, lecz także systemu propriálnego należącego do wymienionych substratów językowych.

Habilitantka jest autorką 34 publikacji (licząc od 2011 roku), z czego po doktoracie (po 2015 roku) ukazało się aż 27 pozycji. Obejmują one 16 artykułów w renomowanych czasopiśmie językoznawczych zarówno krajowych (*Onomastica*, *Język Polski*, *Acta Balctico-Slavica*), jak i zagranicznych (*Onoma*, *Acta Onomastica*, *Onomastica Uralica*, *Journal of Estonian and Finno-Ugric Linguistics*). Wysoką skalę umiędzynarodowienia publikacji Habilitantki dopełnia tekst, jaki wyszedł w austriackim *Mitteilungen der Österreichischen Geographischen Gesellschaft*. W postaci rozdziałów ukazało się 10 tekstów naukowych. Mieszczą się one w znanych seriach *Name and Naming* oraz w materiałach z odbywających się co 3 lata w Europie kongresów organizowanych przez *International Council of Onomastic Sciences* (ICOS). Kolejne mają charakter monografii wieloautorskich, jakie zostały opublikowane w takich prestiżowych wydawnictwach międzynarodowych, jak: Palgrave Macmillan czy *Multilingual Matters*. Habilitantka przygotowała również jedną monografię. Jest nią uaktualniona i skrócona wersja rozprawy doktorskiej, poświęconej polityce nazewnictwa, której dotąd polscy onomaści nie poświęcili należnego jej miejsca, zwłaszcza w tak uniwersalnym, wielokulturowym wymiarze. Sądzę, że należy raz jeszcze wyraźnie podkreślić wagę zarówno czasopism, w jakich pani dr Justyna Walkowiak publikuje, jak i tomów zbiorowych, redagowanych przez znane dla świata onomastyki zespoły. Stopień ich umiędzynarodowienia jest imponujący. Na tej tylko podstawie można



stwierdzić, że pani Justyna Walkowiak jest doskonałym przykładem ambasadora polskiej onomastyki. Liczba cytowań publikacji według bazy Web of Science oraz indeks Hirscha według bazy Web of Science wynosi 1, sumaryczny impact factor: 0,269, co w przypadku publikacji z zakresu humanistyki jest warte odnotowania. Wykaz dołączonych w Autoreferacie cytowań świadczy o ponadlokalnym zasięgu prac Habilitantki. Pani Justyna Walkowiak sprawdza się również jako redaktor wydawnictw zbiorowych. Wśród nich znajdują się tomy ze znanych konferencji międzynarodowych: bałtologicznej oraz onomastycznej z ostatniego kongresu ICOS, jaki odbył się w 2017 roku w Debreczynie. W kontekście tego ostatniego należy dodać, że Habilitantce zaproponowano objęcie funkcji tzw. *guest editora* jednego z tomów przygotowywanych do druku w piśmie *Onomastica Uralica*.

Bardzo istotnym przejawem aktywności naukowej Habilitantki jest jej czynny udział w 20 konferencjach naukowych, począwszy od 2009 roku (a 13 po uzyskaniu stopnia doktora), głównie o międzynarodowym zasięgu i wysokiej randze naukowej, na których wygłosiła łącznie 22 referaty. Pani Justyna Walkowiak od 2011 roku uczestniczyła we wszystkich kongresach onomastycznych organizowanych przez ICOS, które stanowią swoistą platformę wymiany myśli onomastycznej przez badaczy nie tylko z Europy, lecz także z innych rejonów świata (Stanów Zjednoczonych, Australii, Emiratów Arabskich itd.). Brała również udział w czterech cyklach spotkań konferencyjnych o nazwie *Name and Naming*, jakie odbywają się co dwa lata w Rumunii w Baia Mare. Dopełnieniem rangi konferencji, w jakich trzykrotnie uczestniczyła habilitantka, jest cykl odbywających się co dwa lata konferencji pod nazwą MiOKO (Międzynarodowa i Ogólnopolska Konferencja Onomastyczna) integrujących środowisko polskich i zagranicznych onomastów. Ten rejestr dopełniają referaty wygłoszone na dwu Międzynarodowych Kongresach Lituanistów (zorganizowanych we Wrocławiu) oraz na innych konferencjach, międzynarodowych (w Bratysławie, Helsinkach, Ostrawie, Wilnie), które tematycznie ściśle wpisują się w zainteresowania Habilitantki.

W kontekście dokonań konferencyjnych należy podkreślić, że wyrazem uznania przez środowisko naukowe jest zaproszenie Habilitantki do udziału w dwu sympozyjach tematycznych na ostatnim kongresie w Debreczynie, na którym zapoczątkowano taką właśnie formę dodatkowych poza sesjami referatowymi spotkań naukowych. Habilitantka została dostrzeżona również przez organizatorów renomowanego cyklu konferencyjnego *Name and Naming*, którego publikacje są indeksowane w ISI Web of Science, dołączając do grona

członków komitetu naukowego piątej edycji. Tego rodzaju zaproszenie jest jednym z najwyższych form uznania dla badacza.

Dzięki swoim dokonaniom naukowym w zakresie onomastyki Habilitantka została dostrzeżona przez redaktorów takich czasopism, jak: *Onomastica Uralica*, *Onomastica*, *Acta Onomastica* oraz brytyjskiego wydawnictwa Multilingual Matters, dla których przygotowuje recenzje naukowe artykułów. Wyrazem uznania dla Jej dokonań jest objęcie od 2019 roku funkcji redaktora tematycznego w *Onomastikach*, w renomowanym polskim piśmie onomastycznym o zasięgu międzynarodowym. Jej działalność naukowa wyraża się również w uzyskaniu grantu Miniatura 2, przyznanego przez NCN i ściśle powiązanego z zainteresowaniami dr Justyny Walkowiak.

Habilitantka dała się też poznać jako popularyzator wiedzy o nazwach własnych. Wygłaszała referaty o antroponimach w ramach XII Poznańskiego Festiwalu Nauki i Sztuki, w ramach cyklu *Senioralni 2016* czy w ramach Dni Litewskich w Poznaniu o języku polskim i litewskim, współorganizowała też wystawę o toponimach pt. *Nazewnicze zabytki powiatu czarnkowsko-trzcianeckiego*.

Nie można pominąć również działalności organizacyjnej dr Justyny Walkowiak, która kilkakrotnie współorganizowała międzynarodowe konferencje w swojej macierzystej jednostce. Czynnie brała udział w życiu organizacyjnym Wydziału Neofilologii, pełniła funkcję p.o. kierownika Pracowni Polityki Językowej i Badań nad Mniejszościami, a do chwili obecnej jest pełnomocnikiem Katedry Orientalistyki ds. wydziałowej bazy publikacji pracowników.

Również na polu dydaktycznym Habilitantka ma swoje osiągnięcia. Oprócz przygotowania i publikacji dwu podręczników akademickich do nauki języka angielskiego, opracowała sylabus do 3-semestralnego kursu języka angielskiego na studiach II stopnia na kierunku *Empirical Linguistics and Language Documentation*.

Dodać należy, że pani Justyna Walkowiak od 2010 roku jest członkiem International Council of Onomastic Sciences, a od 2015 roku Poznańskiego Oddziału Komisji Onomastycznej PAN. Od 2019 roku sprawuje funkcję wiceprzewodniczącej komisji. Za swoją działalność naukową otrzymała nagrodę Rektora UAM oraz stypendium naukowe, a także wewnętrzne wyróżnienia wydziałowe (czterokrotnie). Warto wspomnieć, że Jej

monografia podoktorska była nominowana do nagrody Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Habilitantka była również dwukrotnie stypendystką m.in. programu Baltnexus.

### Ocena i wniosek końcowy

Stwierdzam, że zarówno osiągnięcie naukowe, jak i aktywność naukowa Habilitantki spełniają wymogi określone w art. 16 pkt. 1 Ustawy z 14 marca 2003 roku (Dz.U. z 2003 roku nr 65 poz. 595, Dz. U. z 2011 roku nr 84 poz. 455) i stanowią wyjątkowo mocną podstawę do ubiegania się o stopień naukowy doktora habilitowanego. Dr Justyna Walkowiak jest w pełni przygotowana do prowadzenia samodzielnych i rzetelnych badań naukowych, wykazuje się wiedzą teoretyczną, umiejętnościami analitycznymi, a zwłaszcza wyjątkowo cennym dla każdego badacza i nauki, jaką reprezentuje, zmysłem nowego, oryginalnego spoglądania na znaną mu dobrze materię, widzenia miejsc nieodkrytych. Jej prace stanowią niebagatelny wkład w rozwój polskiego językoznawstwa w zakresie onomastyki, wypełniają istotną lukę w polskiej antroponomastyce.

Margareta Pukierka-Samsewska